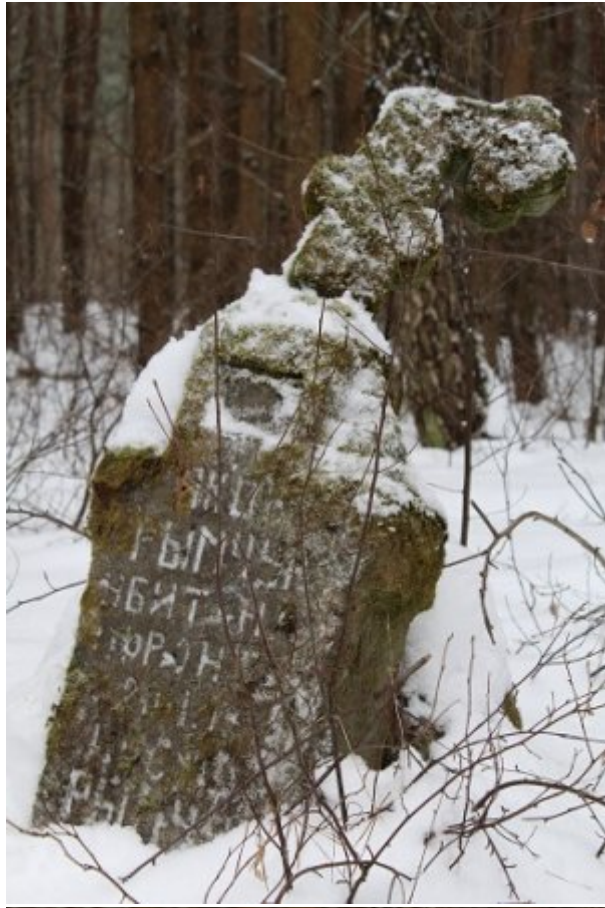


Instytut Pamięci Narodowej - Lublin

<http://lublin.ipn.gov.pl/pl5/aktualnosci/49468,Na-bezdrozach-Lubelszczyzny-w-poszukiwaniu-wojennych-mogil.html>
2018-11-17, 19:07

Na bezdrożach Lubelszczyzny w poszukiwaniu wojennych mogił

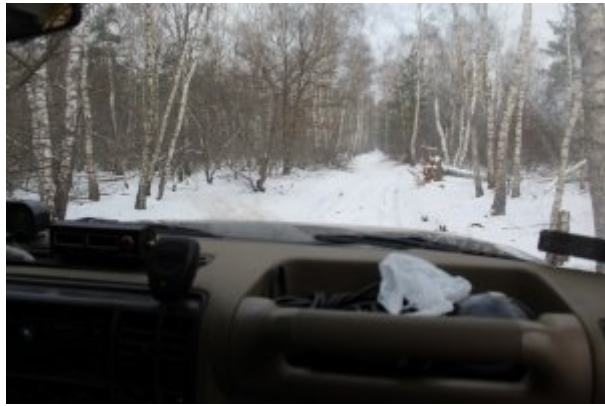
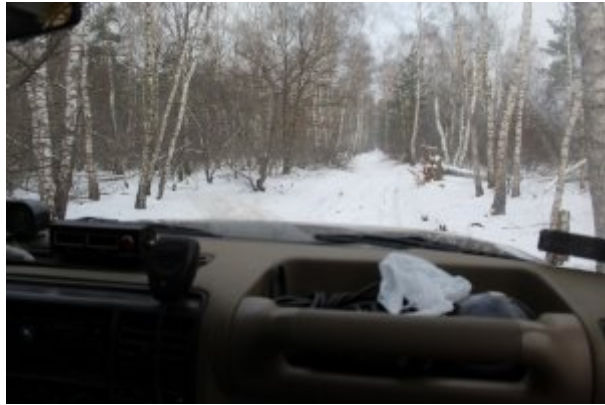
















To nie jest tak, że pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej wyłącznie pracują za biurkami, przeglądają teczki i piszą książki. Coraz częściej wyjeżdżamy w teren, a tam wiele może się zdarzyć. Musimy także niejednokrotnie korzystać z pomocy ludzi dobrej woli (za co dziękujemy): w kwestii podzielenia się wiedzą lub... wyciągnięcia samochodu ze śniegu.

Do Biura Upamiętnia Walk i Męczeństwa napływają wnioski dotyczące grobów wojennych. Zarówno tych uporządkowanych, zadbanych, jak i tych zapomnianych, wymagających pielęgnacji. Często są to mogiły bezimienne, o których milczą archiwa. Położone z dala od głównych dróg, na polach i w lasach. Bywa, że są to miejsca pochówku bez krzyża, nie mówiąc już o ogrodzeniu. Ludzka pamięć nie jest w stanie odtworzyć, kto czy nawet dokładnie kiedy tam spoczął. Dzisiaj już nie wiemy, czy to cywil, czy żołnierz, Polak, Niemiec, Rosjanin, Ukrainiec, Żyd. Dzięki pasjonatom, miłośnikom historii, regionalistom, członkom stowarzyszeń, duchownym docieramy w takie miejsca i je ewidencjonujemy.

Tak też było w przedstawionych przypadkach. Bez względu na śnieżycę za wskazówkami byłego funkcjonariusza Straży Granicznej, z udziałem leśników z Nadleśnictwa Sobibór, w fotelach samochodów terenowych, jak i własnego służbowego penetrowaliśmy tamtejsze lasy. Kilka tygodni wcześniej na wniosek Stowarzyszenia Grupa Historyczna 15. Pułku Piechoty „Wilków” z Puław przemierzaliśmy tamtejsze bezdroża śladem mogił wojennych wspólnie z ks. Piotrem Jasińskim. W wyjeździe uczestniczył również Artur Piekarczyk z Oddziałowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN w Lublinie.

Relacja i foto: dr Mariusza Sawa - Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Lublinie

